

Przebieg meczu:

Pierwsza połowa zaczęła się od spokojnych ataków pozycyjnych Romy. Salernitana broniła bardzo głęboko co umożliwiło gościom z Rzymu rozgrywanie po obwodzie i szukania dośrodkowań lub piłek prostopadłych. Pierwsze 20 minut to 80% posiadania piłki i 5 rzutów różnych Romy. Kolejne minuty niewiele zmieniły. Gospodarze z ewidentnym brakiem ochoty na grę i Giallorossi próbujący przestawić autobus. Najciekawsza sytuacja miała miejsce w **34 minucie** kiedy to Bonazzoli pomylił boisko z salą treningową Pana Miyagi i kopnął Ibaneza z półobrotu prosto w twarz. Co dziwne - nie dostał za to czerwonej kartki. Do przerwy 312 podań Romy i 26 Salernitany. Mkhitaryan znowu się gdzieś zgubił, a Perez w kółko biegał i dryblował ale bez większego efektu. Możliwe, że w drugiej połowie pierwszy raz w oficjalnym meczu Mourinho zobaczymy jednocześnie dwóch nominalnych napastników na placu gry.

Druga połowa zaczęła się bez zmian kadrowych. Już w **48 minucie** stało się jednak to na co zanosilo się od początku spotkania - gol dla Romy! Po dośrodkowaniu Vini z lewej strony piłkę w polu karnym przejął **Pellegrini** i posłał ją z ostrego kąta w długi róg bramki. **1-0**. 3 minuty później fantastyczna akcja Giallorossich! Co za klepka! Prostopadłe zagranie do Abrahama, który zgrywa do Mikięgo, a ten znowu prostopadłe do wybiegającego na sam na sam **Veretout**. **2-0**. W **58 minucie** podsumowanie występu Carlesa Pereza - mając piłkę na 15 metrze zamiast w bramkę strzelił w głowę Abrahama. W **63 minucie** świetna parada bramkarza gospodarzy po strzale Veretout. 8 rzut różny. **68 minuta to Tammy time!** Cudowny strzał z bezpańsko toczącej się piłki, którą chwilę wcześniej za plecy Pellegriniemu zagrał (a jakże) Perez. W 69 minucie na boisko za Mkhitaryana wchodzi El Shaarawy. Od 77 minuty dwóch napastników na boisku, Shomurodov za Pereza. Roma się bawi. Piękny mierzony strzał **Pellegriniego** z linii pola karnego. **4-0**. W 82 minucie kolejne trzy zmiany - weszli Mayoral, Diawara i Calafiori. Koniec meczu.

Podsumowanie:

1. Pellegrini i Veretout to ostoje naszego 4-2-3-1.
2. Dzeko? Jaki Dzeko? Tammy Abraham!
3. Atak pozycyjny trzeba trenować dalej.

Statystyki:

Posiadanie piłki 22 - 78

Sytuacje bramkowe 3 - 20

Strzały na bramkę 0 - 10

Rzuty różne 1 - 10

Rzuty wolne 12 - 15

Oceny:

6,0 - Rui Patricio - bezrobotny

6,5 - Karsdorp - dobra gra, widać coraz więcej swobody

6,0 - Mancini - ok ale odrobinę nerwowo

6,5 - Ibanez - pewna gra

6,5 - Vina - mniej aktywny niż kolega z prawej flanki ale plus za asystę

6,5 - Cristante - z racji sposobu prowadzenia gry nie miał dziś za wiele do roboty, ani w obronie, ani w rozegraniu

8,5 - Veretout - ponownie jest wszędzie, kolejny gol i asysta

7,0 - Carles Perez - plus za aktywność, zaangażowanie i asystę, minus za niedokładne podania, zablokowane strzały i nieefektywne dryblingi

9,0 - Pellegrini - Il Capitano

6,0 - Mkhitaryan - neutralna nota za asystę

8,0 - Abraham - nasz Striker!

6,0 - El Shaarawy

Autor: Aliszja